

II. PRACE DROBNE I MATERIAŁY

GERARD KUCHARSKI (Poznań)

Immunitety klasztoru cysterek w Ołoboku do końca XIII wieku

Rozwój klasztoru cysterek ołobockich w XIII w. nieodzownie związany był z uzyskaniem określonego immunitetu. To właśnie zabiegi cysterek o całkowite zwolnienie swych dóbr od powinności na rzecz księcia oraz wyłączenie ich spod jurysdykcji książęcej zdominowały całe XIII stulecie ich działalności. Dotychczasowe badania z zakresu rozwoju immunitetu ołobockiego klasztoru są skromne. Zagadnieniem tym co prawda zajmowali się już Z. Kaczmarczyk i J. Matuszewski przy okazji opracowywania immunitetu w dobrach Kościoła katolickiego¹, jednakże analizy te – szczupłe i niekiedy oparte na fałszywych dyplomach – wymagają wielu rzeczowych sprostowań. Kwestię rozwoju immunitetu klasztornego podnosi również nie drukowana praca H. Likowskiego², a także monografia cysterek ołobockich autorstwa S. Karwowskiego³, mająca jednak nikły poziom naukowy, nie wznoszący się ponad kronikarskie referowanie. Niezbędnym okazało się więc poruszenie tego zagadnienia od podstaw. Celem niniejszej pracy jest zatem przedstawienie procesu uzyskiwania przez klasztor w Ołoboku praw na polu ekonomicznym i sądowym, a także określenie rozmiarów i charakteru tych praw. Przywileje te bowiem nie od razu w całości przeszły w posiadanie ołobockiego konwentu, lecz poprzedziły je różnego rodzaju zabiegi prawne, a czasem nawet fałszerstwa.

Spora podstawa dokumentowa ołobockiego konwentu, zawierająca określenie immunitetu, w jaki wyposażono klasztor, pozwala w miarę dokładnie

¹ Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobrach Kościoła w Polsce do końca XIV wieku*, Poznań 1936, s. 253-257; J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach kościoła w Polsce do roku 1381*, Poznań 1936, s. 391-395.

² H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru cysterek w Ołoboku (1211-1292)*, Sprawoz. PAU, t. 26 (1921), z. 7, s. 5-9. (Maszynopis w arch. UAM.)

³ S. Karwowski, *Klasztor PP. Cystersek w Ołoboku*, Poznań 1900.

zbadać owo zagadnienie. Pomimo, iż wiele z ołobockich dokumentów nie zachowało się do naszych czasów w oryginale i treść ich znana jest tylko z odpisów, co przy ustalaniu immunitetu nastręcza pewnych trudności, to jednak postaramy się wykazać możliwie wszystkie fałszerstwa dokumentów, których dopuścił się klasztor zwłaszcza pod koniec XIII w. celem rozszerzenia swojego uprzywilejowania. Cel tych fałszerstw był bardzo przejrzysty, chciano bowiem tą drogą wpłynąć na współcześnie panujących książąt, by ci potwierdzając fałszyfikaty, nadali klasztorowi te immunitety, w jakie wyposażyli go rzekomo ich przodkowie. Impulsem do podejmowania tego rodzaju praktyk było nierówne uprzywilejowanie poszczególnych klasztorów. Zauważalne jest wszak, iż młodsze konwenty posiadały szerszy immunitet niż starsze, ponieważ placówki zagraniczne, zasiedlające nowo fundowane klasztory, podejmowały się tego zadania tylko wtedy, gdy zagwarantowano im, iż nowa fundacja otrzyma taki immunitet, jaki obecnie posiadała macierz we własnej ojczyźnie. Przykładem tego może być fakt, iż w momencie fundacji klasztoru w Owińskach, ksieni trzebnicka Gertruda wymogła na księciu Przemyśle I dla nowej placówki szerszy immunitet sądowy od tego, który posiadała ksieni ołobocka⁴. Sytuacja taka musiała wzbudzić zrozumiałą chęć zrównania się z klasztorem owińskim przy pomocy powszechnie używanego środka podrobionych przywilejów. Dla lepszego rozeznania, które uprzywilejowania klasztor cysterek ołobockich otrzymał faktycznie, a które są samowolnym dodatkiem klasztoru, niezbędne jest zbadanie wszystkich dokumentów immunitetowych Ołoboku zawierających jego określenie.

Pierwszym dokumentem immunitetowym cysterek ołobockich jest akt fundacyjny Władysława Odonica z 1 XI 1211 r. Dyplom ten zrekonstruować można na podstawie fałszyfikatu z 1213 r. oraz innych dokumentów (aktu Bolesława Pobożnego i bulli papieskiej)⁵. Z fałszyfikatu tego odtworzyć można także dokument arcybiskupa Henryka Kietlicza datowany na 1213 r., w którym klasztor otrzymuje pewne uprzywilejowania⁶.

Kolejnym dokumentem jest akt księcia Bolesława Pobożnego z 20 IV 1249 r. zachowany w kopii z końca XIII w. Treść jego nie była kwestiono-

⁴ W ręce ksieni owińskiej oddano sądownictwo w wypadkach przelewu krwi (tzw. *iudicium magnum*), oraz pobieranie opłat wysokich kar sądowych za przestępstwa, podczas gdy ksieni ołobocka miała tylko sądownictwo niższe (*iudicium parvum*) wobec swoich poddanych, a jedynie targowiska w Ołoboku i Łubnicach posiadały równe prawa z ksienią owińską. KDW, t. I, nr 284, 303; Zob. H. Likowski, *Początki klasztoru cysterek w Owińskach (1242-1250)*, Poznań 1924, s. 14 n.; por. F. Sikora, *Uwagi o dokumentach klasztoru cysterek w Owińskach*, Studia Źródłoznawcze 9 (1964), s. 72-73;

⁵ KDW, t. I, nr 81; Zob. G. Kucharski, *Początki klasztoru cysterek w Ołoboku*, [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej. 900 lat Zakonu Cystersów. Materiały z konferencji naukowej odbytej w klasztorze OO Cystersów w Krakowie-Mogile z okazji 900 rocznicy powstania Zakonu Cystersów*, red. A. M. Wyrwa, J. Dobosz, Poznań 2000 (w druku); por. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 5-9.

⁶ Zob. G. Kucharski, *Początki klasztoru*, (w druku).

wana⁷. Wystawienie go przez Bolesława w 1249 r. jest zupełnie usprawiedliwione. Przypada ono bowiem na krótki okres lat 1247-1249, w których Bolesław po pierwszym podziale Wielkopolski, był księciem ziemi kaliskiej. Dokument Przemysła I z 16 II 1250 r. również nie naszcza wątpliwości co do swojej autentyczności, pomimo, iż znany jest z kopii z końca XIII w.⁸. Przywilej ten wystawiony został tuż po dokonaniu nowego podziału Wielkopolski, z którego wyłączył księstwo kaliskie, rezerwując je dla siebie, jako spadek po przodkach⁹. Wraz ze zmianą księcia terytorialnego klasztor postarał się o zatwierdzenie swoich immunitetów.

Dokument z 11 V 1253 r. wystawiony przez Przemysła I i Bolesława Pobożnego dla cysterek ołobockich istnieje w 4 redakcjach A, B, C, D. Tekst autentyczny (wersja A) przytoczony został w pracy H. Likowskiego oraz M. Bielińskiej¹⁰, a znany jest z dwóch późniejszych niezależnie od siebie spisanych kopii z XVI i XVIII w.¹¹. Trzy pozostałe redakcje (B, C, D) jak zauważył H. Likowski różnią się od autentyku odmienną arengą, zdaniem mówiącym o przywileju lokacyjnym na Ołobok, Ochędzin, Mielleszyn i Skomlin oraz rozszerzonym tekstem z różnymi stylistycznymi dodatkami, zaczerpniętymi po części z innych dokumentów. Ponadto w redakcjach B, C i D zauważalne są jeszcze 3 wtręty: 1) dotyczący zwolnienia z daniny książęcej poradnego, która dopiero w 1292 r. została zniesiona z poddanych klasztoru ołobockiego, 2) zwalniający od ciężarów prawa książęcego te wsie klasztorne, które w przyszłości przeniesione będą na prawo niemieckie, i 3) dotyczący nadania klasztorowi ołobockiemu tzw. przysiężnego z sądownictwa we wsiach pozostających na prawie polskim¹². Powstanie wszystkich trzech fałszyfikatów można odnieść do konkretniej sytuacji, jaka zmusiła cysterki ołobockie do fałszerstwa dyplomów. I tak, fałszyfikat w redakcji B łączyć można z rokiem 1282, ponieważ wtedy po raz pierwszy dowiadujemy się o nim z okazji potwierdzenia go przez legata papieskiego Filipa z Fermo¹³. Fałszyfikat w redakcji C najpewniej odnieść można do 1292 r., bowiem w tym czasie zatwierdza go Przemysł II¹⁴. Spo-

⁷ KDW, t. I, nr 277; M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Wrocław 1967, s. 267-268;

⁸ KDW, t. I, nr 282; K. Maleczyński, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, t. I, Wrocław 1951, s. 167 przyp. 90; M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty*, s. 245-246.

⁹ W. Rubczyński, *Wielkopolska pod rządami synów Władysława Odonicza*, Rocznik Filarecki 1, Kraków 1886, s. 273 n.

¹⁰ H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 7 (maszynopis, Dodatek B dok. nr 3); Por. M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty*, s. 330-332, 255-256;

¹¹ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej APP), Cysterki Ołobok, sygn. 21; tamże, Cysterki Ołobok, D. 16, transumpt króla Stanisława Augusta z 11.X.1776.

¹² H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 86.

¹³ KDW, t. I, nr 510, 311 (11.VI.1282).

¹⁴ KDW, t. II, nr 711; [gdzie wydawca błędnie odczytał datę – 28.XII.1293; zob. S. Krzyżanowski, *Dyplomy i kancelaryja Przemysława II*, Pamiętnik Akademii Umiejętności, Wydział Filozoficzno-Historyczny, t. 8 (1890), s. 180, nr 140];

rządzenie falsyfikatu w redakcji D przypaść musiało na drugą połowę XIV w., około roku 1377, kiedy to klasztor toczył spory graniczne z dziedzicem Rososzycy. Wtedy to cysterki ołobockie przedłożyły podrobiony przywilej z 1253 r., zawierający opis granic klucza ołobockiego¹⁵. Tak więc każdorazowy cel fałszerstwa przywileju z 1253 r. powiązany był ściśle z aktualnym położeniem klasztoru.

Innymi dokumentami immunitetowymi ołobockiego konwentu są dwa pozwolenia książęce z 1238 i 1239 r. na lokację wsi. Pierwszy należy do księżny Wioli, która zgadza się na lokowanie Łubnic i Konarzewa, drugi do księcia opolskiego Mieszka pozwalającego lokować Łubnice. Obydwa dokumenty uważane są za niewątpliwie autentyki¹⁶. Natomiast dokument wystawiony przez Przemysła I i Bolesława Pobożnego w 1253 r. w którym zezwalają cysterkom ołobockim na lokowanie Łubnic i zwalniają ich mieszkańców od ciężarów na rzecz księcia, wzbudza zastrzeżenie co do swej wiarygodności. Kwestionowała go większość badaczy¹⁷. Dokument ten powstał prawdopodobnie przed 1292 r. w celu bronięcia Łubnic przed starostami bolesławieckimi, a wzorowany był na nieznanym, aczkolwiek autentycznym nadaniu lokacji Łubnic około 1246 r. dla sołtysa Konrada¹⁸.

Ostatnimi dokumentami zawierającymi określenie immunitetu dla klasztoru ołobockiego są przywileje Przemysła II z 28 XII 1292 r. i 12 V 1295 r. Akty te są niewątpliwie autentyczne¹⁹. Pierwszy z nich jest transumptem podrobionego przywileju fundacyjnego z 1213 r. i falsyfikatu z 1253 r. zachowanym w przywileju Władysława Łokietka z 1329 r., drugi natomiast potwierdza darowiznę kasztelana rudzkiego Stojgniewa wraz z immunitetem. Powyższy wykaz przybliżający immunitetowe falsyfikaty, jak i niezaprzeczalne autentyki, ułatwi w dużej mierze zbadanie rozwoju uposażenia klasztornego uprzywilejowania.

Przedstawiając proces rozwoju immunitetu ołobockiego konwentu należy zauważyć, iż od momentu pierwotnej fundacji cysterek w 1211 r. przez księcia Władysława Odonica, klasztor otrzymał pełny immunitet ekonomiczny, uwalniający ludność poddaną od zwykłych ciężarów prawa książęcego (*ab omni operis (!) nostri*), a pozostawiający jej obowiązek naprawy grodu (*munio castri*) i obrony ziemi na wypadek ataku nieprzyjaciela²⁰. Podobnie było z immunitetem sądowym, który był pierwszym tego typu przywilejem nada-

¹⁵ KDW, t. IV, nr 2069.

¹⁶ KDW, t. I, nr 214, 223.

¹⁷ F. Piekosiński, *Uwagi do Kodeksu Wielkopolskiego*, Przegląd Krytyczny, 1877, s. 454; S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej w XII i XIII w.*, Prace Komisji Atlasu Historii Polski, 1927, s. 40; H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 7; Zob. M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty*, s. 256.

¹⁸ Zob. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 7.

¹⁹ KDW, t. II, nr 711, 733. Zob. G. Kucharski, *Początki klasztoru*, (w druku).

²⁰ KDW, t. I, nr 81. Zob. J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny*, s. 392; G. Kucharski, *Początki klasztoru* (w druku).

nym konwentowi ołobockiemu w Wielkopolsce²¹, z tym że, składał się on z dwóch części. Jedna odnosiła się do targowiska w Baryczy i zawierała zupełny immunitet sądowy, wyłączający je spod władzy sędziego i księcia (*nec aliqua violencia a nostro dominio*) z widocznym przeniesieniem wszystkich spraw sądowych na jurysdykcję patrymonialną²². W drugim immunitecie dla Ołoboku i reszty wsi, książę oddając jurysdykcję nad poddanymi w ręce księżni ołobockiej zachował dla siebie połowę opłat z sądenia przestępstw, na które prawo polskie nakładało najwyższą karę, zwaną „siedmdziesiąt” (*septuaginta marcarum iudicium*)²³. Jak słusznie zauważył Z. Kaczmarczyk „immunitet ten suponuje istnienie jurysdykcji patrymonialnej we wszystkich sprawach. Jest on mniejszy od immunitetu dla „*forum liberum*”, zakres jurysdykcji książęcej być może pokrywa się z zakresem „*iudicia maiora*”²⁴. Nie wykluczone, iż poza tym istniało również prawo sądenia spraw przed trybunałem księcia. Egzemplcja ta w przypadku klasztoru ołobockiego jest całkiem możliwa, przemawia za tym podział kar charakteryzujący ją jako wczesny, spotykany jeszcze w tym czasie sporadycznie²⁵.

Przywileje te odnosiły się do wsi i ludzi nadanych klasztorowi oraz imieniem wyliczonych w dokumencie miejscowości, nie dotyczyły natomiast majątków, które w przyszłości zdobyć miał konwent ołobocki. Utworzony przez zakonnice przy klasztorze wielki klucz ołobocki, wykończony był już w latach 1243/1245, a w latach 1239/1241 dostały fundację łubnicką, o czym niżej. Czy cała ludność tych nowo nabytych wsi wyjęta była spod prawa książęcego w tych rozmiarach, co ludność najstarszych majątków klasztornych, trudno wnosić. Zapewne tylko pewna jej część obdarowana została immunitetem. Nie wiadomo również, czy klasztor w momencie przejęcia nowych posiadłości ubiegał się o rozciągnięcie na nie egzemplcji, ponieważ z czasów rządów śląskich w księstwie kaliskim (1217-1244) nie zachowały się żadne dokumenty klasztorne.

Nieco lepsza podstawa dokumentowa odnosi się do czasów, kiedy w księstwie kaliskim po raz pierwszy rządy sprawował Bolesław Pobożny (1247-1249). Z przywileju książęcego wydanego 20 IV 1249 r. wynika, iż Bolesław

²¹ Zob. Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 9, 34. Wcześniej, bo w 1210 r. immunitet sądowy otrzymali z rąk Władysława Odonica cystersi z Pforty dla klasztoru w opolu przemęckim, którego fundacja nie została jednak zrealizowana; Zob. KDW, t. I, nr 66;

²² KDW, t. I, nr 81; Zob. S. Karwowski, *Klasztor PP. Cystersek*, s. 6; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 254; H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 6, por. G. Kucharski, *Początki klasztoru*, (w druku).

²³ KDW, t. I, nr 81; Zob. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 6; por. G. Kucharski, *Początki klasztoru*, (w druku).

²⁴ Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 254.

²⁵ Immunitet dla cystersów z Pforty z 1210 r. jest nawet szerszy, a na nim miał się właśnie wzorować nasz immunitet. Zob. KDW, t. I, nr 66; H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 6; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 254; G. Kucharski, *Początki klasztoru*, (w druku).

nadał wszystkim wsiom klasztornym immunitet ekonomiczny w tych samych rozmiarach, w jakich posiadały go najstarsze wsie. Dokument wylicza następujące wsie: *Ołobok, Curovo, Gluchovo, Millessino, Ochacino*²⁶. Jednak przez Ołobok należy rozumieć cały klucz ołobocki, natomiast z klucza łubnickiego przywilej książęcy wylicza tylko Mieleszyn i Ochędzin, pomijając przy tym same Łubnice (od 1246 r. podzielone na Łubnice i Dietrzkowice) oraz Skomlin i Chróscin²⁷. Ponadto klasztor posiadał wówczas wsie Głuchów i Kurowo w których poddani także objęci byli owym przywilejem. Należy zaznaczyć, iż nie bez powodu pominięto w przywileju Łubnice, Skomlin i Chróscin, bowiem w tym czasie klasztor rozpoczyna na szeroką skalę działalność osadniczą, polegającą na przenoszeniu swoich majątków na prawo niemieckie. Już w latach 1244-1246 książęta wielkopolscy wyrazili zgodę na lokację Łubnic²⁸. Jeżeli więc praca osadnicza rozpoczęła się w 1246 r., czyli 3 lata przed wystawieniem przywileju książęcego, to takie samo pozwolenie cysterkki mogły posiadać na Skomlin, względnie czynić wstępne starania u księcia i powoli przygotowywać wieś tę do lokacji. Przemawia za tym fakt, iż niespełna rok później Przemysław I wylicza Skomlin wśród wsi, na których lokację wyraża zgodę²⁹. Wynika stąd, że Bolesław Pobożny mówiąc o wszystkich wsiach, miał na myśli wsie jeszcze nielokowane, podczas gdy miejscowości objęte już reformą lokacyjną lub do niej bezpośrednio przygotowane książę kaliski pomijał. Pominięcie Chróscina w przywileju książęcy z 1249 r. należy tłumaczyć tym, iż najprawdopodobniej wieś ta znajdowała się w zupełnie odmiennym położeniu prawnym w stosunku do pozostałych majątków cysterskiego konwentu³⁰. Należy przypuszczać, że zarządzania tym majątkiem klasztor nie prowadził w pojedynkę, tylko powierzył je innym jako tenutę. Świadczyć może o tym zdarzenie z 1338 r., kiedy ówczesna przełożona ołobockiej placówki Kraina odkupuje za 3½ grzywny od niejakiego Mikołaja Czecha i jego brata Marka z Byczyny jakieś ich prawa do Chróscina³¹. Możliwe, że byli to jacyś spadkobiercy dawniejszych tenutariuszy chróscińskich, faktem jest jednak, że dopiero po tej spłacie wieś przeszła ostatecznie we władanie klasztoru³².

²⁶ KDW, t. I, nr 277.

²⁷ Zob. *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu* (dalej SHGZW), oprac. R. Rosin, Warszawa 1963, s. 68, 78, 109-110, 124, 152; por. R. Rosin, *Ziemia wieluńska w XII-XVI w. Studia z dziejów osadnictwa*, Łódź 1961, s. 121-122, 130-132; H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 59-60, 93.

²⁸ SHGZW, s. 109-110; H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 56 n.; por. G. Kucharski, *Początki klasztoru* (w druku).

²⁹ KDW, t. I, nr 281. Zob. SHGZW, s. 152.

³⁰ Zadziwiające jest to, iż Chróscin nie jest wspomniany w żadnym dokumencie XIII w. po roku 1245, brak go nawet w falsyfikatach sporządzonych w latach 1282 i 1292. Zob. SHGZW, s. 68.

³¹ KDW, t. II, nr 1178; SHGZW, s. 68.

³² Por. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 94; R. Rosin, *Ziemia wieluńska*, s. 132; SHGZW, s. 68.

Porównując dokumenty egzempcyjne z 1211 r. i 1249 r. można dojść do wniosku, iż różnica między nimi polega tylko na odmiennym słownym określeniu immunitetu ekonomicznego. Zdaniem J. Matuszewskiego w dyplomie z 1249 r. zawarto szerszy immunitet, znosząc z obowiązku klasztoru udział w wyprawach wojennych, stróżę, przewód, naraz, podworowe z zastrzeżeniem tylko obowiązku obwarowania grodów³³. Twierdzenie to jednak nie przekonuje, albowiem w przywileju Władysława Odonica immunitet wyrażony jest ogólnikowo: *villas et homines ab omni operis nostri ministerio preter castrimunicionem absolvimus*, natomiast w akcie Bolesława Pobożnego wyliczone zostały poszczególne ciężary od których książę uwalnia³⁴. Nie ma więc żadnej rzeczowej różnicy w objętości immunitetu ekonomicznego.

Przywilej wystawiony w 1249 r. przez Bolesława Pobożnego nadawał jeszcze klasztorowi w Ołoboku pewien immunitet sądowy. Uwalniał on od sądownictwa kasztelana, poza tym samo sformułowanie immunitetu jest ogólnikowe: *absoluimus ab appellatione castris*³⁵, bez bliższego określenia, jakie spotykamy w dokumencie fundacyjnym Władysława Odonica z 1211 r.: *absolvimus [...] tam a nostro quam a nostrorum iudicio, preter septuaginta marcarum iudicium, quarum medietatem nobis pertinere volumus*³⁶. Czy poza tym odmiennym określeniem egzempcji kryje się jakaś rzeczowa różnica, czy Bolesław zupełnie rezygnuje z opłat sądowych, jakie zarezerwował dla siebie jego ojciec, należy wątpić. Zmiana tego rodzaju, tak zasadnicza dla księcia, niezawodnie byłaby wyraźniej zaznaczona w dokumencie.

Kolejne nadanie immunitetu klasztorowi ołobockiemu znajduje się w przywileju lokacyjnym Przemysła I z 16 II 1250 r.³⁷ Podczas gdy dokument Bolesława z 1249 r. odnosił się wyłącznie do nielokowanych jeszcze wsi, to akt Przemysła I dotyczy tych wsi, które miały być właśnie lokowane na prawie niemieckim (tj. Ołobok, Ochędzin, Mieleszyn i Skomlin)³⁸. Jak słusznie domyślał się H. Likowski, Ołobok oznacza tu nie samą wieś, lecz cały klucz ołobocki, który zakonnice zamierzały systematycznie przenosić na prawo niemieckie³⁹. Z klucza łubnickiego, z którego lokowane zostały już Łubnice z Dietrzkowicami, postanowiono zreformować także wsie Ochędzin, Mieleszyn i Skomlin bez Chróścina⁴⁰.

Wraz z przeniesieniem tych miejscowości na prawo średzkie, klasztor w Ołoboku otrzymał spore uprzywilejowania. Nadany dokumentem Przemysła I z 1250 r. immunitet ekonomiczny uchylał wszelkie ciężary i świadcze-

³³ J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny*, s. 392; Podobnie choć bardzo ogólnie S. Karwowski, *Klasztor PP. Cystersek*, s. 10; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 254.

³⁴ KDW, t. I, nr 81 i 277.

³⁵ KDW, t. I, nr 277; Zob. Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 254.

³⁶ KDW, t. I, nr 81. Por. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 94.

³⁷ KDW, t. I, nr 281.

³⁸ SHGZW, s. 114, 124, 152, zob. s. 109-110.

³⁹ H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 95.

⁴⁰ SHGZW, s. 114, 124, 152.

nia prawa książęcego, które Polacy zwykli uiszczać z wyjątkiem oczywiście obronności kraju: *omnes inhabitatores dictarum villarum ab omnibus exactionibus et solutionibus quas Poloni facere vel prestare consueverunt facimus absolutos*⁴¹. Uwolnienie to nie różniło się więc od immunitetu, jaki posiadała ludność wsi polskich w dobrach klasztoru ołobockiego.

W 1250 r. Przemysł I nadał również immunitet sądowy, uwalniający lokowaną społeczność od sądów wojewody, kasztelana i innych sędziów, podając ją tylko sądownictwu sołtysów. „*Causae minores*” należą więc do jurysdykcji patrymonialnej, natomiast sądy karne w sprawach okaleczenia i zabójstwa (*causae maiores*) podlegają bezpośrednio jurysdykcji księcia: *exceptis iuribus et causis magnis, que nostro dominio cedunt*⁴². Było więc oczywistym, że opłaty karne z sądownictwa o przelew krwi (*iudicium magnum*) przypadały księciu. Egzemplcja ta jest bardzo zbliżona do immunitetu z 1211 r., a drobna różnica, jak zauważył Z. Kaczmarczyk, zachodzić tu może tylko w nieco węższym zakresie uprawnień księcia: „czy zakres jest bowiem kwestią spraw zagrożonych karą siedmdziesiąt pokrywał się z pojęciem *causae maiores*? Prawo niemieckie nie wpływałoby tu więc na samą treść immunitetu”⁴³.

Wśród wszystkich majątków klucza ołobockiego i łubnickiego w 1253 r. nowa reforma osadnicza nie objęła jeszcze wsi Kurowo, Głuchów i świeżo nabytego w 1250 r. Baranowa⁴⁴. Poza tym jest wielce wątpliwym, by w 1253 r. zakończona była praca związana z przesiedlaniem klasztornych wsi, mających książęce pozwolenie na nowe lokowanie. Dopóki bowiem nie rozpoczęto akcji osadniczej danej wsi, pozostawała ona na wcześniejszych prawach, a nie wydaje się, by cysterki zdołały ogarnąć pracą osadniczą większość swoich wsi (cały klucz ołobocki i połowę łubnickiego) w przeciągu trzech lat (1250-1253)⁴⁵. W ten sposób liczba wsi klasztornych objętych reformą zmniejszyłaby się nieznacznie. Nie dziwi zatem fakt, że w 1253 r. zakonnice starały się u książąt wielkopolskich o nowy przywilej, który ogarnąłby wszystkie ich posiadłości. Dokument taki wystawiony został 11 V 1253 r. przez księcia Przemysła I i Bolesława Pobożnego i odnosił się zarówno do polskich jak i niemieckich wsi⁴⁶. Charakterystyczne jest, iż akt ten w uprzy-

⁴¹ KDW, t. I, nr 281; Bardzo ogólnie S. Karwowski, *Klasztor PP. Cystersek*, s. 10-11; Por. J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny*, s. 392.

⁴² KDW, t. I, nr 281.

⁴³ Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 255.

⁴⁴ APP, Manuskrypty, rkps nr 285, k. 4: *1250 pridie nonas aprilis. Conventus monialium de Staniatki conventui olobocensi villam Baranowo, sibi ab illustri domina Ratzlava, relicta comitis Clementis, collatum, tum Krobanino, praedictae haereditati Baranowo adiacentem*. Zob. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 95; SHGZW, s. 55; R. Rosin, *Ziemia wielka*, s. 135.

⁴⁵ Por. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 95.

⁴⁶ M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty*, s. 330-332, gdzie wydano w przeciwieństwie do KDW, t. I, nr 311 autentyczny tekst przywileju. Zob. wyżej w tej pracy.

wilejowaniu wsi klasztornych podnosił tylko tę sferę, która była wspólna obydwu typom majątków klasztornych z pominięciem różnic.

Ofiarowany w 1253 r. immunitet ekonomiczny był zupełnie równy dla obydwu typów wsi. Uwalniał ludność wsi polskich i niemieckich od ciężarów na rzecz księcia z wyjątkiem reperacji grodu i obrony kraju na wypadek wkroczenia nieprzyjaciela w granice ziemi: *absolventes homines in ipsis villis sedentes a stroza, a prevod, a podworowe, a naraz, a powoz, a podwojdy, a venatoribus et ab omnibus iniuriis et gravaminibus et ab expeditione cum in alfam ternam imus pugnaturi*⁴⁷. Immunitet sądowy natomiast w swych założeniach był nieco odmienny. Jego wykładnia była taka, iż we wsiach polskich będących w posiadaniu klasztoru książę dzielił się z nim opłatami z sądzienia spraw podlegających karze grzywny „siedmdziesiąt”, natomiast we wsiach już lokowanych jurysdykcję sprawował książę i to on pobierał opłaty z zakresu sądownictwa spraw cięższych (*iudicium magnum*). Jedyną wspólną cechą immunitetu sądowego, zarówno dla wsi polskich, jak i niemieckich było uwolnienie od sądownictwa urzędników książęcych⁴⁸. W przywileju książęcym z 1253 r. pominięto ponadto wyszczególnienie opłat sądowych. Nie oznacza to jednak wcale, że książęta wielkopolscy zrezygnowali w tym czasie ze wszystkich opłat sądowych w majątkach nowo osiedlonych, ponieważ jak zauważył H. Likowski, byłoby to w sprzeczności z przywilejem Przemysła II z 28 XII 1292 r., który zatwierdza dotychczasowe uprzywilejowanie i pod koniec rozszerza immunitet sądowy nadaniem cysterkom opłat z sądownictwa przestępstw o przelew krwi⁴⁹.

Inaczej wyglądała w 1253 r. sprawa immunitetu sądowego w Ołoboku i Łubnicach. Te dwie osady klasztorne lokowane już na prawie niemieckim posiadały pełny immunitet sądowy. Dowodem na to jest fragment przywileju książęcego z 11 V 1253 r.: *adiicientes insuper, ut forum in Ołobok et forum in Łubnic omnimodam habeat libertatem*⁵⁰. Powyższe określenie informujące o pełnym immunitecie cysterek w związku z targowiskami w Ołoboku i Łubnicach i przeciwstawiające je reszcie majątków klasztornych, wyraźnie wskazuje, iż pozostała część majątków nie była w posiadaniu pełnego immunitetu. Za taką interpretacją przytoczonego wyżej tekstu przemawia kilka argumentów.

⁴⁷ M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty*, s. 330-332. Ustalenia J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny*, s. 393 w zakresie immunitetu ekonomicznego nadanego cysterkom w 1253 r. są nie precyzyjne i mało aktualne, badacz ten bowiem analizę swą oparł na zamieszczonym w KDW, t. I, nr 311 późniejszym falsyfikacie klasztornym. Wcześniej uczynił tak samo S. Karwowski, *Klasztor PP. Cystersek*, s. 11-12.

⁴⁸ M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty*, s. 330-332: *insuper homines dictarum villarum non teneantur ad stare citati coram palatino, castellano et iudicibus eorum, sed coram nobis litteris sigillis nostris consignatis, sub quacunque re fuerint provocati*.

⁴⁹ Zob. KDW, t. II, nr 711; H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 96; por. G. Kucharski, *Początki klasztoru*, (w druku).

⁵⁰ M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty*, s. 330-332.

Wiadomym było, iż klasztor od momentu swej fundacji w 1211 r. pobierał dochody z targowiska w Baryczy. W ich skład wchodziły m.in. opłaty, jakie dawniej pobierali mincerze książęcy oraz opłaty z tytułu sądenia sporów i przestępstw mających miejsce w dni targowe⁵¹. Od samego początku ksieni ołobocka posiadała też dla „*liberum forum*” w Baryczy pełny immunitet sądowy wyłączający je spod władzy sędziego i księcia⁵². Z czasem cysterki nabyły na własność targowisko Barycz, które złało się w jedną całość z wsią Ołobok. Otóż w momencie przejmowania Baryczy rozróżnić należy podwójną jurysdykcję ksieni ołobockiej w targowisku. Inna była w dni targowe w stosunku do ludności biorącej udział w targach, niezależnie od tego, czy byli to swoi poddani czy obcy przybysze, i inna względem własnych poddanych w Baryczy poza targami. W pierwszym przypadku ksieni posiadała pełną jurysdykcję, natomiast w drugim równała się ona jurysdykcji, jaką wówczas posiadała przełożona wobec wszystkich innych swoich poddanych (tj. oddawania księciu połowy opłat z sądenia przestępstw obarczonych karą „siedmudziesiąt”) ⁵³. Czy taki stan rzeczy utrzymywał się również po przeniesieniu w 1250 r. polskiego targowiska Ołobok (tj. Ołobok i Barycz) na prawo średzkie, stając się targiem zorganizowanym na wzór niemiecki? Czy ksieni miała pełny immunitet sądowy wobec uczestników targów, a niepełny (z wyłączeniem sądenia spraw o zranienie) poza targami wobec swoich poddanych mieszkających w targowisku? Z wystawionego w 1250 r. dokumentu Przemysła I pozwalającego lokować klucz ołobocki, a więc i targowisko Ołobok nic takiego nie wynika⁵⁴. Niejasne jest również sformułowanie przywileju książęcego z 1253 r. „*forum in Ołobok et forum in Łubnic*”, które można interpretować w dwójnasób, tzn. może oznaczać „targ w Ołoboku i targ w Łubnicach”, jak i same osady tj. „targowisko Ołobok i targowisko Łubnice”⁵⁵. Elementem decydującym w tej kwestii może być jedynie wzgląd na to, że targowisko jako takie musiało według prawa niemieckiego posiadać znacznie szersze uprzywilejowanie niż zwykła wieś. To też w przywileju księżnej Wioili z 1238 r. na lokację Łubnic i Konarzewa wyraźnie zaznaczono, iż ma ona nastąpić: *ea libertate qua fundata est civitas supradicta Novum forum item ad ius burgense*⁵⁶. Z wystawionego w tym samym czasie przywileju Mieszka opolskiego wynika ponadto, iż książę pozwolił na *libertatem in villa que dicitur Lubnic, talem videlicet qualem habent incole Fori Novi [...] tam forum liberum quam et alia ad omnia iura Theutonicorum pertinentia*⁵⁷. Jest

⁵¹ Zob. S. Karwowski, *Klasztor PP. Cystersek*, s. 6.

⁵² KDW, t. I, nr 81; Por. wyżej tej pracy; Zob. Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 254.

⁵³ KDW, t. I, nr 81; Por. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 97; J. Matusewski, *Immunitet ekonomiczny*, s. 394; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 254.

⁵⁴ KDW, t. I, nr 281

⁵⁵ M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty*, s. 330-332; Por. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 97.

⁵⁶ KDW, t. I, nr 214.

⁵⁷ KDW, t. I, nr 223.

wątpliwe ażeby Przemysław I i Bolesław Pobożny odnawiając w roku 1244/1246 poprzednie przywileje mieli je zawężyć i ograniczać. Należy więc przyjąć, iż poddana społeczność klasztoru zarówno w targowisku lubnickim, jaki i ołobockim podlegała całkowicie jurysdykcji klasztornej. Jako pierwsze egzemplcję tę otrzymało targowisko lubnickie, bo w 1246 r., natomiast targowisko ołobockie w 1250 r. Książę nie pobierał też żadnych opłat z tytułu sądzenia najcięższych spraw, czyli o przelew krwi⁵⁸.

Książę Przemysław II zatwierdzając 28 XII 1292 r. dwa fałszywe dokumenty klasztorne z 1213 r. i 1253 r. opłaty te nadawał klasztorowi we wszystkich lokowanych wsiach. Pośrednio dokument ten jasno stawia sprawę opłat tzw. „przysiężnego” z sądownictwa ludności polskich wsi o tyle, iż potwierdza fałszyfikat do przywileju z 11 V 1253 r. w redakcji C, który wszelkie opłaty tego rodzaju przekazuje klasztorowi⁵⁹. Prawo sądów Bożych obejmowało tu pojedynki na kije, próby wody i próby ognia. Nie wiadomo czy z prawa tego korzystał klasztor przed 1292 r.⁶⁰. Ponadto rozszerzeniu przez księcia ulega immunitet ekonomiczny. Przemawia za tym wyliczenie w przywileju nowych ciężarów prawa książęcego, które znosi Przemysław II, a od których dotychczasowe uprzywilejowanie nie uwalniało klasztornych poddanych. W dokumencie książęcym czytamy o następujących zwolnieniach: *a bove et vacca, ab opole, a curru feni et capete siliginis*⁶¹. Do nich zaliczyć należy również „poradlnie”, które Przemysław II znosił tylko pośrednio potwierdzeniem wspomnianego fałszyfikatu. Jak zauważył Z. Kaczmarczyk nowością dodaną klasztorowi przez księcia w zakresie kar jest prawo ksieni do pobierania „główszczyzny” za mężobójstwo między jej poddanymi oraz między jej poddanymi a obcymi, (w pierwszym wypadku w całości)⁶². Wynika z tego, iż uprzywilejowanie to było wysoko cenione i mogło stanowić końcowy etap w uzyskaniu poboru całości kar.

Nadanie z 12 V 1295 r. dotyczy nowej wsi Zajączki ofiarowanej ołobockiemu klasztorowi przez kasztelana rudzkiego Stojgniewa⁶³. Potwierdzający w tym czasie tę darowiznę Przemysław II zezwolił cysterkom cieszyć się taką wolnością, jaką posiadał w Zajączkach komes Stojgniew, a mianowicie: *a pozov, a prevod, a naraz, a strona, a podvorove, a bove, a vacca, ab opole, a poradlnie et a castri citatione*⁶⁴. Ponadto jej mieszkańcy zwolnieni zostali od sądownictwa kasztelana, a za swe występki mogli być pociągani tylko

⁵⁸ Por. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 97; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 254.

⁵⁹ APP, Cysterki Ołobok, D. 6, D. 7, transumpt Władysława Łokietka z 1329 r. potwierdzający dokument Przemysła II z 1292 r. Zob. KDW, t. II, nr 711.

⁶⁰ Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 256.

⁶¹ KDW, t. II, nr 711.

⁶² KDW, t. II, nr 711; S. Karwowski, *Klasztor PP. Cystersek*, s. 18-19; Por. Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 256.

⁶³ KDW, t. II, nr 733.

⁶⁴ KDW, t. II, nr 733; Zob. S. Karwowski, *Klasztor PP. Cystersek*, s. 19.

przez księcia i to posłańcem lub pierścieniem⁶⁵. Prawdopodobnie w praktyce jednak książę nie korzystał z zarezerwowanych przez siebie praw, zostawiając tym samym klasztorowi prawo sądzenia wraz z pobieraniem kosztów sądowych.

Reasumując dotychczasowe ustalenia należy stwierdzić, iż klasztor w Ołoboku będący pierwszym zakonem cysterek na terenie Wielkopolski od momentu swojej pierwotnej fundacji w 1211 r. posiadał określony immunitet ekonomiczny i sądowy, który wraz z nabywaniem nowych włości systematycznie rozszerzano różnymi środkami. Dzięki krytycznej analizie klasztornych dokumentów immunitetowych udało się ustalić jego proces. Kolejne nadania książęce z lat 1238-1239, 1249-1250, 1253, 1292, 1295 wyznaczały cysterkom ich prawne stanowisko w swych dobrach. Stanowiły ponadto jednolity proces rozwoju immunitetu klasztorowego, o który ołobockie mniszki zaciekle zabiegały posuwając się niejednokrotnie w kłopotliwych sytuacjach do fałszerstw dokumentów.

Jeżeli chodzi o immunitet ekonomiczny, to z przeprowadzonych nad tym zagadnieniem rozważań można wysnuć wniosek, że kolejni książęta wyrzekali się z czasem głównie danin natury skarbowej i niektórych posług, nie mających bezpośrednio związku z obroną i bezpieczeństwem państwa, a więc powozu, przewodu, danin płaconych w naturze, jak podworowego czyli narzazu, od opola oraz powołowego-poradnego. Natomiast wyzbywali się niechętnie, albo też nie udzielali wcale takich uprawnień, które ograniczały zdolności obronne państwa i zarazem tamowały możliwość ruchów ich samych, ich otoczenia i służebnego rycerstwa.

W zakresie immunitetu sądowego klasztor w Ołoboku, jako pierwszy otrzymał na terenie Wielkopolski tego typu przywilej. Książę zwolnił klasztor od odpowiedzialności sądowej wobec urzędników, zatrzymując początkowo jurysdykcję przy sobie, jednak z końcem XIII w. pełna władza sądowicza jest już w rękach ołobockiego konwentu.

U schyłku XIII w. klasztor cysterek ołobockich przy walnej pomocy fałsyfikatu, osiągnął pełen immunitet ekonomiczny i sądowy, zrównując się w ten sposób z prawami klasztorów młodszych, a zwłaszcza klasztoru w Owińskach. Jak można sądzić początkowy proces rozwoju immunitetów konwentu ołobockiego został zakończony i w nowe stulecie wchodził z zupełnie inną egzemplacją.

⁶⁵ KDW, t. II, nr 733; S. Karwowski, *Klasztor PP. Cystersek*, s. 19; H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru*, s. 97; por. Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy*, s. 255-256.